

Śladami drogi Jezusa

Pismo Święte poucza nas, że sam Bóg w swoim Wcielonym Synu wszedł na nasze ludzkie drogi, aby szukać człowieka, który przez swoją niewierność zaginął. Były to drogi Judei, Galilei, Samarii, Zajordania, okolic Dekapolu, Tyru i Sydonu. Wśród tych dróg wyróżniła się jedna, którą Jezus przeszedł w Jerozolimie od pretorium Piłata na Miejsce Trupiej Czaszki, Golgotę, na której był ukrzyżowany. Drogę tę przebył skatowany Jezus, niosąc belkę krzyża, upadając i powstając pod brzemieniem ciężaru przede wszystkim ludzkich grzechów, które przyjął na Siebie, aby je przybić do Krzyża i w ten sposób zatopić w Bożym Miłosierdziu. Ta droga została nazwana *Drogą Krzyżową*.

Wyznawcy Chrystusa od wieków pragną podążać śladami Pana, aby te drogi zawiodły ich do wiecznego zbawienia. Wielu udaje się do Ziemi Świętej, to znaczy do tej geograficznej ziemi, po której stąpał Jezus i tam bezpośrednio odnajdują Jego ślady, a wśród nich ślady Drogi Krzyżowej. W ciągu wieków w różny sposób topograficznie wyznaczano szlak tej drogi, aż w wiekach średnich przybrała ona kształt ostateczny, zaczynając się na terenie dawnej twierdzy Antonia, z której Rzymianie pilnowali porządku na terenie świątynnym, prowadząc przez wąskie uliczki Starego Miasta i kierując się ku wzniesieniu Garebu.

Ta trasa drogi krzyżowej najpełniej odpowiada swojemu historycznemu pierwowzorowi, choć z powodu późniejszej zabudowy musi wybierać okrzężne warianty. Ta droga kończy się w Kaplicy Ukrzyżowania na terenie Bazyliki Grobu Pańskiego. Przy tej drodze zlokalizowano czternaście stacji, które mają przypominać wydarzenia drogi Jezusa, Jego skazanie, obarczenie krzyżem, upadki i spotkania z Matką, Szymonem, Weroniką oraz płaczącymi niewiastami, egzekucję, skonanie i pogrzebanie. Do tych wydarzeń dodaje się także przy Jezusowym Grobie piętnastą stację poświęconą tajemnicy zmartwychwstania. O tych wydarzeniach opowiada Ewangelia i tradycja, a wierni, idąc tą drogą, o nich rozmyślają.

Tę drogę przemierzają tysiące pielgrzymów każdego roku, a dla tych wszystkich, którzy fizycznie nie mogą tam przybyć, w katolickich kościołach i kaplicach, kruzgankach i wirydarzach na całym świecie, a także w plenerze, zwłaszcza w ramach tak zwanych kalwarii, umieszcza się czternaście lub piętnaście obrazów lub kaplic, z których każda przypomina jedną ze stacji jerozolimskich. Tak droga krzyżowa staje się dostępna dla wszystkich, którzy mogą nią iść w każdym czasie i rozmyślając, łączyć się z Jezusem, współcierpieć z Nim i rozważać o sprawach zbawienia realizowanego na wszystkich drogach ludzkiego życia, nawet tych bardzo pogmatwanych.

Wielu ludzi spisało treść swoich przemyśleń, wielu skomponowało rozmyślania dla siebie i dla innych. Do takich kompozycji należą te rozmyślania.

Prowadzą one czytelnika śladami Jezusa, patrzą na te same wydarzenia, o których rozmyślało już tak wielu idących drogą krzyżową, ale posiadają także własną oryginalność, są w dobrym tego słowa znaczeniu nieco niekonwencjonalne, ale właśnie dzięki temu mogą współczesnemu człowiekowi, zanurzonemu w dzisiejszym świecie, dostarczyć potrzebnych myśli i sformułowań, które będą odpowiednie, aby w różnym czasie Jezusowa droga krzyżowa stawała się drogą każdego człowieka i prowadząc go śladami drogi Jezusa, zaprowadziła przez krzyż do zmartwychwstania.

ks. prof. Tomasz Jelonek

bibliista